

# Najmłodsze pokolenie wchodzi na rynek zawodowy – jak pracują Zetki?

Już nie Millenialsi czy pokolenie Y – w 2018 roku rynek pracy coraz bardziej zasiedlany będzie przez pracowników urodzonych nie wcześniej niż w 1995 roku. Jacy są 22-letni pracownicy? Czego oczekują i czym przyciągnąć ich do firmy mówi Robert Strzelecki, wiceprezes białostockiej firmy IT TenderHut.

## Urodzeni technomaniacy

O ile wcześniejsze pokolenia, zwłaszcza Millenialsów, zostały już szeroko opisane, o tyle pokolenie Z nie jest jeszcze dobrze zdefiniowane. Co wiemy? Kluczem do zrozumienia tej grupy społecznej jest jej wiek. To ludzie maksymalnie 22-letni, a czasy w jakich przyszli na świat definiują ich charakter i aspiracje. – *Ostatnie 20 lat to okres bardzo intensywnego rozwoju technologii. Ci młodzi ludzie nie poznawali jej w miarę nauki, tak jak my, czyli ich rodzice – oni się w tym zdigitalizowanym świecie już urodzili, a jego rozwój biegł równoległe z ich dorastaniem. Tak, jak dla starszych zupełnie zwyczajne jest posiadanie telewizora, a jego obsługa nie nastręcza nikomu trudności, tak dla 20-latków zupełnie naturalne jest korzystanie ze smartfona czy tabletu. Młodzi wiedzą o tych sprzętach przyswajają z wielką łatwością – dziś nikogo nie dziwi, że 8-latek nie opanował jeszcze dobrze tabliczki mnożenia, ale za to doskonale daje sobie radę w obsłudze komputera i, co więcej, ta nauka przychodzi mu zupełnie naturalnie* – żartuje Robert Strzelecki. – *To przywiązanie do technologii determinuje ich życiowe wybory, np. te dotyczące pracy i to właśnie stanowi dla przedsiębiorców wyzwanie* – dodaje wiceprezes TenderHut.

## Współcześni wędrowcy

Kolejną, mocno zauważalną cechą wśród pokolenia Z jest brak przywiązania do miejsca. – *Urodzeni po 1995 roku to osoby, które wyjeżdżały zagranicę już od dziecka, więc świat pojmują nie jako tajemnicze miejsce, do którego trudno się dostać, ale jako otwartą przestrzeń, która niesie ze sobą wiele możliwości. Brak przywiązania rozumiem tutaj zarówno w skali makro, jak i mikro, bo nie chodzi tylko o wyjazdy zagraniczne, ale także o zmiany mieszkań w zależności od potrzeb, zmianę pracy czy choćby... biurka w pracy* – zauważa Strzelecki. Na współczesny nomadyzm zwróciła uwagę także Natalia Hatałska, która przygotowała na ten temat specjalny raport.<sup>1</sup> Do grupy współczesnych nomadów należą w znakomitej części ludzie młodzi, dla których cały świat jest w

zasięgu ręki właśnie dzięki Internetowi czy łatwości w podróżowaniu. Ważne są także czynniki takie jak nieodparta chęć wolności, ciągłego uczenia się i realizacji własnych marzeń.

## **Biurka bez właściciela**

Wędrowanie w skali mikro może dotyczyć miejsca pracy nawet w obrębie jednej firmy. – *Nie jest żadną nowością przemieszczanie się pracowników między oddziałami firmy, ale nowością z pewnością jest wędrowanie między biurkami. Model pracy zmienił się w ostatnich latach w sposób bardzo znaczący: teraz to nie miejsce determinuje realizowany projekt, a odwrotnie. Zależnie od tego, co mamy robić wybieramy miejsce pracy. I tak do zadań grupowych wybiera się przestronną salę konferencyjną, a do zrealizowania czegoś w skupieniu zaciszny gabinet. Zespół projektowy na czas realizacji wspólnego projektu pracuje w jednym pokoju, a po jego skończeniu wszyscy rozsiadają się w innych lokalizacjach, przy innych biurkach, przy innych projektach, z innymi ludźmi* – tłumaczy Robert Strzelecki. Trend, o którym mówi ekspert nosi nazwę desk sharingu i z roku na rok zyskuje coraz większą popularność w firmach. Odpowiada to bowiem stylowi pracy, w jakim najlepiej czują się młodzi ludzie: ciągle nowe wyzwania, zmienność sytuacji i zwiększona integracja pracownicza, bo zmieniając miejsce pracy mamy szansę na zapoznanie się z większą ilością osób z firmy. To także sposób na oszczędność przestrzeni, bowiem wewnętrzne badania firm pokazują, że w firmie prawie nigdy nie ma 100% pracowników, a codziennie używane jest średnio ok. 40% biurek, ponieważ reszta pracowników z różnych powodów pozostaje poza firmą.<sup>ii</sup>

## **Zmiany wspierane technologią**

Desk sharing ma jednak także swoje wady, w tym tę najważniejszą: może wprowadzać zamęt w firmie. Nigdy nie wiadomo, gdzie kto pracuje i gdzie go znaleźć. Spółka Roberta Strzeleckiego znalazła rozwiązanie w postaci mobilnej aplikacji. – *Zonifero jest biurowym przewodnikiem, którego możliwości cały czas rozszerzamy, tak aby odpowiadał bieżącym potrzebom firm. Teraz wprowadziliśmy funkcję rezerwacji biurka w firmie, która działa w myśl zasady desk sharing. Aplikacja informuje, gdzie aktualnie siedzi pracownik, którego szukamy. Czy jest w biurze, czy pracuje zdalnie, a może jest w delegacji. Jeżeli jest w biurze, to Zonifero pokaże dokładnie na mapie, przy którym biurku, w którym pokoju można go dziś znaleźć. To duże ułatwienie, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach, gdzie pracują dziesiątki przemieszczających się osób, które nie tylko zmieniają pokoje i biurka, ale czasem pracują zdalnie z domu, a czasem przyjeżdżają do biura. Możliwość wcześniejszej rezerwacji biurka rozwiązuje logistyczne problemy takiej formy pracy. Zonifero to jeden ze sposobów wspierania nowoczesnych stylów pracy, no i dodatkowo wpisuje się w to, co cenią najbardziej młodzi pracownicy – rozwiązanie problemu mieszczące się w smartfonie* – mówi Łukasz Muszyński, project manager odpowiedzialny za rozwój aplikacji Zonifero w grupie TenderHut .

## Czym przyciągnąć zetki do pracy

– *Nowe technologie, ale także elastyczność form pracy, umożliwienie sprawdzenia się na wielu płaszczyznach zawodowych, wspieranie rozwoju* – wymienia Strzelecki. – *To wszystko może zainteresować pracowników z pokolenia Z, bo odpowiada ich wymaganiom wolności i spełniania się. Jeśli chodzi o informatyków to praca z domu czy jakiegokolwiek innego miejsca jest bardzo popularna, w ten sposób funkcjonuje już co 10 specjalista IT<sup>iii</sup>* – wymienia Strzelecki. Coraz większą popularność zyskuje np. forma pracy zdalnej i przychodzenie do biura tylko na konkretne spotkania, kiedy projekt wymaga naszej obecności. To odpowiada młodym z generacji Z, bo jedną z ich aspiracji jest samodzielne decydowanie o czasie spędzonym na pracy. Nie należy się bać tej formy, ponieważ, jak pokazują badania, praca zdalna wcale nie oznacza zmniejszonego zaangażowania w wykonanie powierzonych zadań. Pokolenie Z z pewnością okaże się wyzwaniem dla HR-owców, ale zmiany w zarządzaniu są nieuniknione – podążanie za trendami wyznaczanymi przez młodych jest najlepszą drogą do sukcesu.

\*\*\*

W skład grupy kapitałowej TenderHut wchodzi 4 kooperujące ze sobą spółki zależne. SoftwareHut specjalizuje się w projektowaniu, dostosowywaniu i rozwijaniu systemów informatycznych (portale www, aplikacje mobilne, systemy dedykowane i wiele innych) oraz oferuje usługi szeroko rozumianego outsourcingu IT. Solution4Labs świadczy usługi implementacji oraz dostosowywania systemów klasy LIMS do indywidualnych potrzeb laboratoriów. LegalHut świadczy usługi doradztwa prawnego i merytorycznego w zakresie zamówień publicznych oraz postępowań przetargowych w obszarze usług i produktów IT. ProtectHut skupia się na zagadnieniach z zakresu cybersecurity wspierając klientów we wdrażaniu europejskich dyrektyw dotyczących bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni.

<sup>i</sup> [http://hatalaska.com/wp-content/uploads/2017/02/Wedrowcy\\_RaportOWspolczesnychNomadach.pdf](http://hatalaska.com/wp-content/uploads/2017/02/Wedrowcy_RaportOWspolczesnychNomadach.pdf)

<sup>ii</sup> <http://www.humanoffice.pl/portfolio/mediacom/>

<sup>iii</sup> <http://www.regiopracza.pl/portal/rynek-pracy/zawody/praca-zdalna-dlaczego-coraz-wiecej-osob-z-niej-korzysta>